

# DZIENNIK ŁÓDZKI

ŁÓDŹ  
WTOREK,  
7 czerwca  
1966 roku  
Rok XXI  
134 (6061)  
Cena 50 gr

## Problem wietnamski

- Udany atak partyzantów na lotnisko amerykańskie w An Khe
- Buddyści w Wietnamie południowym nie rezygnują ze swoich żądań
- Pirackie naloty na DRW

Dzieci wietnamskie z wioski Minh Phuong niedaleko Viet Tri kryją się przed nalotem amerykańskich bombowców w prymitywnym schronie przeciwbombowym.

CAF - VNA



W poniedziałek odbyło się posiedzenie tzw. kongresu sił zbrojnych, na którym dookooperowano do wojskowego rządu 10 cywilów. W skład junty wchodzi więc obecnie 10 wojskowych z gen. Thieu jako jej przewodniczącym, szefem państwa i dowódcą naczelnym oraz z gen. Ky jako dowódcą naczelnym lotnictwa i premierem rządu. Wśród 10 cywilów są przedstawiciele różnych wyznań i sekt, nie ma tam jednak reprezentantów zjednoczonego kościoła buddyjskiego.

Komentując obecnie zmiany, korespondent Reutera pisze, iż wobec braku poparcia junty i rządu przez buddyistów, w najbliższym czasie dojdzie z pewnością do nowych demonstracji mających na celu ustąpienie obecnego rządu.

Amerykańskie superfortece B-52 bombardowały w poniedziałek domniemane zgrupowanie partyzantów w odległości 104 km na północny zachód od Sajgonu. Amerykański rzecznik poinformował, iż samoloty USA dokonały w niedzielę 47 nalotów na Wietnam północny, bombardując mosty, barki i inne obiekty.

### Z ostatniej chwili

Ustosunkowując się do rozszerzonego składu junty wietnamskiej zjednoczonej kościoł buddyjski w specjalnym komunikacie ponowił żądanie ustąpienia generałów Thieu i Ky.

### W oparciu o wzory NRD

## Producenci dla 1001 drobiazgów — poszukiwani

Pod hasłem „Szukamy producentów dla 1001 drobiazgów” otwarto w poniedziałek w Ośrodku Postępu Technicznego w Katowicach wystawę — pokaz artykułów codziennego użytku produkcji Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Na wystawie zgromadzono 4.400 artykułów z grupy 1001 drobiazgow, przeznaczonych nam na podstawie porozumienia między ministerstwami handlu wewnętrznego Polski i NRD. Strona niemiecka oferuje również pomoc w opanowaniu technologii produkcji tych eksportowanych wyrobów, których wytwarzania podjąłby się nasz przemysł.

## Uroczystości w rocznicę lądowania alianatów w Normandii

W niedzielę odbyły się w Sainte-Mere l'Eglise uroczystości związane z rocznicą lądowania na tamtejszej plaży przetrwanej „Utah Beach” 6 czerwca 1944 r. wojsk alianckich w Normandii. W obchodach wzięli udział m. in. francuski minister sił zbrojnych Messmer.

W płaszczyźnie strategicznej oświadczył Messmer w wygłoszonym przemówieniu — wyzwolenie Francji było koniecznym warunkiem wyzwolenia Europy, gdyż Francja jest, tak jak była wczoraj, kluczem strategicznym Europy zachodniej. Wyjącając nauki z tamtejszych wydarzeń, minister podkreślił konieczność zachowania pokoju i wolności.

Reuter informuje, że tysiące buddystów wyległy w poniedziałek na ulice Hue aby protestować przeciwko zamierzaniu przez rząd saigonski oparciu na ulice ze swymi ołtarzami domowymi i zablokowaniu dostępu do wszystkich ulic w centrum rozpoczęli przed ołtarzami modły.

## „Gemini-9” wodował na Atlantyku

W niedzielę, 5 czerwca, o godzinie 15.04 czasu warszawskiego kosmonauta amerykański Eugene Cernan rozpoczął swój spacer w kosmosie, który trwał około 2 godzin. W tym czasie ze statku łączyła go cienka lina nylonowa o długości 37 metrów.



Na zdjęciu: Oto rysunek, przedstawiający moment wyjścia Cernana z kabiny „Gemini-9”.

CAF Photofax

Kosmonauci Stafford i Cernan zakończyli w poniedziałek po południu trzydniową wyprawę pozaziemską, podczas której trzy razy spotykali się z satelitą ATDA. Około godziny 15 czasu warszawskiego statek „Gemini-9” z dwoma kosmonautami wodował szczęśliwie na Atlantyku, 7 kilometrów od oczekiwanego tam lotniskowca „Wasp”.

## Decyzja Sukarno

Prezydent Sukarno zwolnił Sastroamidjono ze stanowiska wiceprzewodniczącego tymczasowego doradczego zgromadzenia ludowego i mianował na jego miejsce Malik Sastroamidjono. Był przewodniczącym i przywódcą lewego skrzydła indonezyjskiej partii narodowej.

## W br. utonęły już 264 osoby

Według niepełnych danych KG MO od 1 stycznia do 5 czerwca br. utonęły już 264 osoby. W ciągu 5 dni czerwca było 17 wypadków utonięć. W ostatnią upałą niedzielę woda pochłonęła 11 ofiar, w tym 8 nieletnich.

- ★ Wizyta A. Rapackiego u króla Gustawa VI Adolfa
- ★ Odpowiedzi na pytania dziennikarzy
- ★ Uroczyste przyjęcie na cześć polskiego ministra

## Rozpoczęcie polsko-szwedzkich rozmów oficjalnych

W poniedziałek przed południem minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki został przyjęty na zamku sztokholmskim przez króla Gustawa VI Adolfa. Ministrowi towarzyszył ambasador

PRL w Sztokholmie — Michał Kajzer.

O godz. 11 rozpoczęły się oficjalne rozmowy szwedzko-polskie. W gmachu szwedzkiego MSZ spotkali się ze strony polskiej: minister spraw zagranicznych Adam Rapacki i towarzyszące mu osoby oraz ze strony szwedzkiej: minister spraw zagranicznych Torsten Nilsson i inni wysocy urzędnicy szwedzkiego MSZ.

Pierwsza wymiana poglądów przeciągnęła się znacznie ponad przewidziany termin. Wychodzących z sali konferencyjnej ministrów spraw zagranicznych Rapackiego i Nilssona otoczyła liczna grupa dziennikarzy zagranicznych, prosząc o po-

dzielenie się uwagami na temat zagadnień, stanowiących treść rozmów szwedzko-polskich. Minister Nilsson oświadczył, że obie strony dokonały ogólnego przeglądu sytuacji międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem

(B) Dalszy ciąg na str. 2

## Linia lotnicza Sofia — Stambuł

Bułgarskie linie lotnicze „Tabso” uruchomiły nową międzynarodową linię lotniczą łączącą Sofię ze Stambułem.

## Couve de Murville odwiedzi CSRS i Węgry

W Paryżu oznajmiono oficjalnie, że francuski minister spraw zagranicznych Couve de Murville złoży oficjalną wizytę w Pradze w dniach od 25 do 28 lipca br. — odpowiadając w ten sposób na wizytę czeskosłowackiego ministra spraw zagranicznych Vaclava Davida w listopadzie 1964 r. Następnie Couve de Murville uda się na Węgry, gdzie przebywać będzie od 28 do 30 lipca. Będzie to rewizyta w związku z wizytą w Paryżu węgierskiego ministra spraw zagranicznych Jánosza Petera w styczniu ub. roku.

## „Lajkoniki” przyznane!

## Inauguracja III Międzynarodowego Festiwalu Filmów Krótkometrażowych (Od specjalnego wysłannika z Krakowa)

Cocktailem w Pieskowej Skale, wśród pięknej scenarii, zakończono VI Ogólnopolski i inaugurowano III Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych w Krakowie. Cztery spośród nagród i wyróżnień wręczanych w niedzielę przez ministra Lucjana Motykę przypadły w udziale twórcom łódzkim.

Grand Prix — „Złoty Lajkonik” — wielką nagrodę ministra kultury i sztuki przyznano „Rodzinie czowiecze” (WFD, reż. W. Ślesicki, operator B. Baraniecki).

„Srebrny Lajkonik” — nagroda przew. RN m. Krakowa przypadła w udziale filmowi „Skąd się biorą dzieci” (Wytw. Filmów Oświat. w Łodzi, reż. Jadwiga Żukowska, op. Stanisław Slikowski) — „za szczególnie trafne ujęcie istotnego problemu pedagogicznego i walory poznawcze”.

W dziedzinie filmów dokumentalnych nagrodę „Brazowego Lajkonika” otrzymał film „Przed turniejem” (WFD, reż. M. Marzyński i K. Szmagier).

W dziedzinie filmów oświatowych „Brazowego Lajkonika” otrzymał film „To jest jajko” (WFD, reż. A. Brzozowski).

W dziedzinie filmów animowanych nagrodę „Brazowego Lajkonika” otrzymał

film „Wykres” (SMFF, „Se-major” w Łodzi, reż. Daniel Szczuchura) — „za oryginalność i lapidarność dowcipu”.

W dziedzinie „Innych form”

(A) Dalszy ciąg na str. 2

## 8.300 ton ropy drogą lotniczą

Przed kilku dniami na lotnisku w stolicy Tanzanii, Dar-es-Salam na pokład brytyjskiego samolotu towarowego załadowano dwie ostatnie beczki ropy naftowej dla Zambii. Transport ropy do stolicy Zambii, Lusaki — odbywał się przez okres minionej półroczu drogą powietrzną, aby omijać terytorium Rodezji Południowej. W tym czasie dostarczono z Dar-es-Salam do Lusaki 8.300 ton ropy, przy czym koszty transportu wyniosły ok. 4 milionów funtów szterlingów. Obecnie ropę naftową Zambia sprowadzać będzie transportem drogowym.

Na zdjęciu: lądowanie do samolotu ostatnich dwóch beczek ropy naftowej dla Zambii na lotnisku w Dar-es-Salam.

CAF — UPI

## Arkadij Ostrowski gościem Łodzi

Wczoraj przybyli z dwudniową wizytą do Łodzi — na zaproszenie ZL TPP-R — kompozytor radziecki Arkadij Ostrowski wraz z małżonką oraz pianistką estońską Kalmer Tenno-saar.

Arkadij Ostrowski, kompozytor wielu popularnych piosenek radzieckich, m. in. „Zawsze niech będzie słońce”, był honorowym członkiem jury Festiwalu Piosenek Radzieckich w Zielonej Górze.

Goście zwiedzili wczoraj miasto, spotkali się z pracownikami redakcji muzycznej Łódzkiej Rozgłośni PR oraz z członkami zespołów ŁDK. Jutro opuszczają Łódź, udając się do Krakowa. (woj)

Na zdjęciu: Arkadij Ostrowski (przy fortepianie) i Henryk Debiń w otoczeniu piosenkarzy podczas festiwalu w Zielonej Górze.

CAF — Ceglarek

## Kongres Penclubów w Nowym Jorku

W dniach 12-18 bm. odbędzie się w Nowym Jorku 34 Międzynarodowy Kongres Penclubów.

Penclub Polski na kongresie będą reprezentowali: wiceprezes Julian Przyboś jako oficjalny delegat oraz sekretarz generalny Michał Rusinek.

## Wicepremier P. Jaroszewicz udał się do Moskwy

Wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz udał się w poniedziałek do Moskwy, gdzie 7 bm. rozpocznie się XXIII posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG. Wicepremier Piotr Jaroszewicz pełni obecnie funkcje przewodniczącego tego głównego organu wykonawczego Rady.

Jak uprzednio informowaliśmy, obecne posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG jest poświęcone przygotowaniom do XX sesji Rady.

## 200 tys. studentów przed egzaminatorami

W poniedziałek na wyższych uczelniach całego kraju rozpoczęła się letnia sesja egzaminacyjna, która potrwa do 25 bm. Do egzaminów przystąpiło blisko 200 tys. słuchaczy studiów sja-cjonarnych i zaocznych. Na większości kierunków studia odbywają się już według nowych, zreformowanych planów i programów nauczania, jedną z głównych zasad reformy była pewna redukcja ilości przedmiotów, toteż liczba egzaminów nie przekracza pięciu — sześciu.



## Rozmowy wojskowe W. Brytania — NRF

W poniedziałek rozpoczęły się w Bonn rozmowy wojskowe między W. Brytanią i NRF, w których uczestniczy brytyjski minister obrony Healey oraz zachodniemiecki minister obrony von Hasel. Program pobytu Healeya w Niemczech zachodnich przewiduje również wizytację szkół wojskowych Bundeswehry.

Zdaniem prasy poniedziałkowej, zasadniczym tematem rozmów będzie sprawa kryzysu NATO. Ministrowie omówią również problemy wspólne wojskowo-technicznej między NRF i W. Brytanią oraz sprawę podniesienia świadczeń zachodniemieckich na finansowanie brytyjskiej armii reńskiej, stacjonującej na terytorium NRF.

## Zmiany kolegów redakcyjnych dwóch pism pekińskich

W dniu 6 bm. ogłoszono w Pekinie decyzję nowego sekretariatu Pekinńskiego Komitetu Miejskiego KPCh o zmianie kolegium redakcyjnego dwóch sto-lecznych pism „Pekingpao” i „Pekinського Dziennika Wieczornego”.

Nastąpiła również zmiana na stanowisku zastępcy kierownika wydziału szkolnictwa wyższego Komitetu Miejskiego KPCh.

Poinformowano także, że chwilowo przestaje się ukazywać tygodnik „Front”, a jego kolegium zostaje rozwiązane.



## Nowe rozruchy w Nigerii

Według informacji AFP, w poniedziałek 6 bm, rano doszło do nowych rozruchów w miejscowościach Jos i Katsina (Nigeria). W pierwszej z nich spłoneli żywcem górnik wraz z żoną, w drugiej - tłum zniszczył kilka sklepów i budynków mieszkalnych. Gubernator wojskowy prowincji północnej, podpułkownik Hassan odłożył podróż do stolicy Nigerii, Lagos, z powodu zamieszek.

## Oryginalne audycje

Wielu radiosłuchaczy w Bostonie słuchało co pewien czas z dużym zainteresowaniem tajemniczych audycji, wiersze i twarzających intrymne klimek małżeńskie. Po dokładnym zbadaniu sprawy wyjaśniło się, że nie były to zwykłe słuchowiska, lecz autentyczne sceny z życia. Bardzo uciążliwy technicznie mały chiński sprytnie zamontował nielegalną rozgłośnię i posyłał w eter zarzarte klimek między rodzicami, które niepostrzeżenie nagrywał na taśmie.

## „Lajkoniki“ przyznane!

(A) Dokończenie ze str. 1 krótkiego metrażu nagrodę „Brazowego Lajkonika“ o-

Koleżance STANISŁAWIE TERYKS z powodu zgonu

# MEŻA

wyraży głębokiego współczucia składają

DYREKCJA oraz KOLEŻANKI i KOLEŻY z LZPHAP

Dnia 4 czerwca 1966 r. zmarł w wieku lat 72 aktor Teatru im. Stefana Jaracza

# Józef Teryks

W Zmarłym straciłmy cenęgo członka zespołu i serdecznego koleżę.

ZONIE i RODZINIE składamy tę drogą wyrazy szczeręgo żalu i głębokiego współczucia

DYREKCJA i ZESPÓŁ PANSTW. TEATRU im. ST. JARACZA

Inż. JÓZEFOWI BRZEZIŃSKIEMU, kierownikowi działu technicznego - wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

# ZONY

składają

UNIwersytet Łódzki

Dnia 5. VI. 1966 r. zmarł nagle w wieku lat 59

S. + P.

# Kazimierz Chilarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 7. VI. br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu.

ZONA, SYN, SYNOWA.

Dnia 5 czerwca 1966 r. zmarł w Łodzi przeżywszy lat 72

S. + P.

# dr Bronisław Wojciechowski

żołnierz Legionów, b. major 9 Pułku Ułanów WP, wiceprzewodniczący Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów PRL i prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego w Łodzi, odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, 4-krotnie Krzyżem Walecznych, Odznaką Tysiąclecia, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 7. VI. br. o godz. 9.40 rano w kościele św. Krzyża w Łodzi. Pogrzeb - w dniu 8. VI. br. o godz. 13 w Warszawie z kaplicy Dominikanów na Służewie.

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, CORKA, SYN, SYNOWA WNUKI i RODZINA

## Obrady atlantyckiej „czternastki“

W poniedziałek, przed porudciem, na wstępnym posiedzeniu przedstawiciele 14 państw uzgodnili w zasadzie swoje stanowiska w kwestii 4 punktów porządku dziennego, a mianowicie:

- przeniesienia siedziby Shape do strefy krajów Benelux, czyli praktycznie biorąc, do Belgii,
- połączenia w jedną całość dowództwa sił zbrojnych Europy środkowej mającego siedzibę w Fontainebleau i podległych dowództwu sił lądowych i lądowych w Europie środkowej. Po fuzji mają one być przeniesione albo również do strefy krajów Benelux, albo do NRF.
- przeniesienia Akademii Wojskowej NATO z Paryża do Rzymu,
- zlikwidowania urzędującej w Waszyngtonie tzw. „stałej grupy“, w której zasiadają przedstawiciele USA, W. Brytanii i Francji. Organ ten zastąpiony będzie międzynarodowym zintegrowanym sztabem wojskowym.

Poważne różnice zdań zarysowały się - zgodnie z przewidywaniami - w sprawie siedziby Rady NATO, tzn.

## „Lajkoniki“ przyznane!

trzymał film „Hamlet z 5“ (WFD, reż. L. Perski). „Srebrny Lajkonik“ - nagroda NZK w dziedzinie filmów dla dzieci przypada w udziale filmowi „Maluch“ (SMFF „Semajor“, reż. Lucjan Debiński, scen. Igor Sikirycy i Roman Sylka, opr. plast. Andrzej Heidrich, oper. Leszek Nartowski) - „za walory rozrywkowe“.

Nagrodę przew. Komitetu do spraw Radia i TV - „Srebrnymi Lajkonikami“ uhonorowano filmy - „Moi znajomi“ (WFD, reż. B. Kosiński) oraz „Azyl“ (prod. TV, reż. G. Lasota).

Nagrodę redakcji „Głosu Robotniczego“ przyznano filmowi „Kara cięższa niż kara“ (WFD, reż. W. Forbert). Ten sam film otrzymał nagrodę Klubu Krytyki Filmowej.

Ponadto dyplom uznania przypadł w udziale filmowi SMFF „Semajor“, reż. E. Sturlisa - „Człowiek i anioł“.

Wczoraj, z tradycyjnym ceremoniałem, rozpoczęło projekcję III Międzynarodowego FFK przebiegającego pod hasłem „Nasz wiek dwudziesty“. O nagrodę „Wawelskiego Smoka“ walczy 74 filmy z 24 krajów. Wśród zestawu polskiego znalazł się film WFO „Skąd się biorą dzieci“. Kraków gości obecnie, w związku z festiwalami, ok. 300 przedstawicieli zagranicznych wytwórni, korespondentów i dziennikarzy.

Podczas pierwszego pokazu najżywiej przyjęte zostały filmy „Mosaik“ (Kanada, reż. Norman McLaren), „Plus vite“ (Francja, reż. P. Fol-des) i „Margaritka“ (Bułgaria, reż. T. Dinow). Zamponował solidnym warsztatem technicznym film „Tajemnice wewnątrz jajka“ (NRD, reż. S. Bergmann).

J. KATARASINSKI

trzymał film „Hamlet z 5“ (WFD, reż. L. Perski). „Srebrny Lajkonik“ - nagroda NZK w dziedzinie filmów dla dzieci przypada w udziale filmowi „Maluch“ (SMFF „Semajor“, reż. Lucjan Debiński, scen. Igor Sikirycy i Roman Sylka, opr. plast. Andrzej Heidrich, oper. Leszek Nartowski) - „za walory rozrywkowe“.

Nagrodę przew. Komitetu do spraw Radia i TV - „Srebrnymi Lajkonikami“ uhonorowano filmy - „Moi znajomi“ (WFD, reż. B. Kosiński) oraz „Azyl“ (prod. TV, reż. G. Lasota).

Nagrodę redakcji „Głosu Robotniczego“ przyznano filmowi „Kara cięższa niż kara“ (WFD, reż. W. Forbert). Ten sam film otrzymał nagrodę Klubu Krytyki Filmowej.

Ponadto dyplom uznania przypadł w udziale filmowi SMFF „Semajor“, reż. E. Sturlisa - „Człowiek i anioł“.

Wczoraj, z tradycyjnym ceremoniałem, rozpoczęło projekcję III Międzynarodowego FFK przebiegającego pod hasłem „Nasz wiek dwudziesty“. O nagrodę „Wawelskiego Smoka“ walczy 74 filmy z 24 krajów. Wśród zestawu polskiego znalazł się film WFO „Skąd się biorą dzieci“. Kraków gości obecnie, w związku z festiwalami, ok. 300 przedstawicieli zagranicznych wytwórni, korespondentów i dziennikarzy.

Podczas pierwszego pokazu najżywiej przyjęte zostały filmy „Mosaik“ (Kanada, reż. Norman McLaren), „Plus vite“ (Francja, reż. P. Fol-des) i „Margaritka“ (Bułgaria, reż. T. Dinow). Zamponował solidnym warsztatem technicznym film „Tajemnice wewnątrz jajka“ (NRD, reż. S. Bergmann).

J. KATARASINSKI

Dnia 4 czerwca 1966 r. zmarł w wieku lat 72 aktor Teatru im. Stefana Jaracza

# Józef Teryks

W Zmarłym straciłmy cenęgo członka zespołu i serdecznego koleżę.

ZONIE i RODZINIE składamy tę drogą wyrazy szczeręgo żalu i głębokiego współczucia

DYREKCJA i ZESPÓŁ PANSTW. TEATRU im. ST. JARACZA

Dnia 5. VI. 1966 r. zmarł nagle w wieku lat 59

S. + P.

# Kazimierz Chilarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 7. VI. br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu.

ZONA, SYN, SYNOWA.

Dnia 5 czerwca 1966 r. zmarł w Łodzi przeżywszy lat 72

S. + P.

# dr Bronisław Wojciechowski

żołnierz Legionów, b. major 9 Pułku Ułanów WP, wiceprzewodniczący Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów PRL i prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego w Łodzi, odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, 4-krotnie Krzyżem Walecznych, Odznaką Tysiąclecia, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 7. VI. br. o godz. 9.40 rano w kościele św. Krzyża w Łodzi. Pogrzeb - w dniu 8. VI. br. o godz. 13 w Warszawie z kaplicy Dominikanów na Służewie.

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, CORKA, SYN, SYNOWA WNUKI i RODZINA

## Pertraktacje Francja - NRF

Rozmowy między Francją a Niemcami zachodnimi na temat statusu wojsk francuskich stacjonujących na obszarze NRF, po ich wycofaniu spod dowództwa NATO, rozpoczną się 13 czerwca.

## Oficjalne rozmowy polsko-szwedzkie

(B) Dokończenie ze str. 1

problemu wietnamskiego. Podkreślił on zgodność poglądów obu delegacji, iż rozwój sytuacji w Wietnamie jest niepokojący i jedynym wyjściem z niej jest podjęcie rokowań pokojowych.

Podobnie, jak ze strony dziennikarzy szwedzkich, tak i ze strony korespondentów zagranicznych zainteresowanie koncentrowało się głównie na kwestii stref bezatomowych, stosunku obu państw do tego problemu. Minister Nilsson powtórzył szwedzki punkt widzenia w tej sprawie, stwierdzając, że Skandynawia jest faktycznie strefą bezatomową i Szwecja jest gotowa przyłączyć się do strefy bezatomowej, która obejmowałaby Europę środkową i północną.

Ministra Rapackiego zapytano co sądzi o szwedzkiej odpowiedzi na niemiecką notę z 25 marca br.: „Sądzę - oświadczył minister A. Rapacki - że w tej odpowiedzi, podobnie jak w całej postawie Szwecji wobec tego problemu, najważniejszym dla Polski elementem jest pragnienie Szwecji przychylenia się do rozwiązania problemu bezpieczeństwa Europy“.

Zarówno minister Rapacki, jak i minister Nilsson stwierdzili, że w stosunkach szwedzko-polskich nie ma żadnych problemów kontrowersyjnych.

## Spadek popularności Johnsona

Popularność prezydenta Johnsona wśród ludności USA spadła do rekordowo niskiego poziomu. Wyniki najnowszej ankiety Gallupa ogłoszone w niedzielę wskazują, że tylko 46 proc. Amerykanów uważa, iż Johnson jest dobrym szefem państwa. Przed miesiącem odsetek ten wynosił 54 proc.

Odsetek osób niezadowolonych ze sposobu, w jaki Johnson kieruje państwem wzrósł w ciągu miesiąca tylko o 1 procent - z 33 proc. na początku maja do 34 proc. nie, jednakże wyraźnie zwiększyła się grupa niezadowolonych.

## na ekranie TV

### „Powrót do Lizbony“

Bohdan Trukan przedstawił nam wczoraj piękne widowisko poetyckie „Powrót do Lizbony“ Guntera Eichsa. Nina Andrycz jako Catarina de Ataide potrafiła wydobyc całą magię i czar utworu. To było naprawdę doskonałe rozwiązanie naby teksta i widać, że a przecież ogromnie trudna, wymagająca precyzyjnego znanstwa ludzkich uczuć i odruchów.

Zwracano również uwagę szczególnie, zwłaszcza jak na teatr telewizyjny, dopracowanie ról drugoplanowych. Nie

Koleżce Franciszkowi Paszkowskiemu, kierownikowi oddziału w Wydziale Finansowym Prez. RN m. Łodzi, wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

# MATKI

składają

WSPÓŁPRACOWNICY

Dnia 4 czerwca 1966 r. zmarła po ciężkich cierpieniach najukochańsza matka, żona, córka i siostra.

S. + P.

# Helena Marek

z domu Denys

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Obywatelskiej 134 na cmentarz na Zarzewie nastąpi w wtorek dnia 7 czerwca br. o godz. 16.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

MAŻ, SYNOWIE I RODZINA

## Z konferencji prasowej w Min. Żeglugi

### Tegoroczne obchody Dni Morza

### Gospodarka morską w 1966 r.

### Czy będzie następcą „Batorego“?

(Informacja własna)

Wczoraj, na konferencji prasowej w Ministerstwie Żeglugi, min. Janusz Buraiewicz poinformował dziennikarzy o przygotowaniach do obchodów Dni Morza oraz o aktualnym stanie gospodarki morskiej.

Tegoroczne Dni Morza będą obchodzone w skali poszczególnych województw i program tych uroczystości zależeć będzie w dużej mierze od inwencji terenowych organizatorów. Nie przewiduje się natomiast uroczystości centralnych, jako że w br. nie przypada rocznica „okrągła“.

Dni Morza obchodzone będą w zasadzie w trzeciej dekadzie czerwca. Ponieważ jednak zamierza się je łączyć z miejscowymi obchodami m. in. w szeregach gospodarki narodowej, m. in. w przewozach morskich jest ono wyższe niż w pozostałych dziedzinach transportu.

Wszystko wskazuje więc, że plan roczny przewozów drogą morską zostanie wykonany z nadwyżką. Polska flota handlowa składa się już z 181 statków o nośności 1.130 tys. ton, w tym kilka nowych statków przybyło jej w br. Program przyrostu naszej floty na najbliższy okres stoi pod znakiem rozwoju trampingu oceanicznego, a zatem PŁO i PZM otrzymają głównie duże statki o nośności 14,5 tys. - 24 tys. DWT. Nastąpi w związku z tym, oczywiście, wzrost przewozów pod biało-czerwoną banderą takich towarów handlu zagranicznego jak ruda, fosfory, żelazo, węgiel.

Barczo dobrze zapowiadają się także wykonanie zadań przez rybołówstwo morskie. Tylko w I kwartale br. odłowiono 75,3 tys. ton ryb. Można się spodziewać w pewnych okresach nadwyżek niektórych gatunków ryb - ich sprawne rozprawienie do poszczególnych ośrodków w głębi ładu zależeć będzie od możliwości transportowych. Myśli się też o regulacji cen ryb - takiej, która by umożliwiła traktowanie niektórych gatunków ryb jako artykułu sezonowego. Regulacja ta ma nie dotyczyć podstawowych asortymentów ryb (chodzi raczej wyłącznie o ryby poławiane na Atlantyku).

Podczas konferencji, w odpowiedzi na nasze pytanie dotyczące perspektyw utrzymania polskiej transatlantyckiej żeglugi pasażerskiej, minister żeglugi J. Burakiewicz oświadczył:

- Nie mamy zamiaru rezygnować z żeglugi pasażerskiej, choć są różne poglądy na ten temat. I nie wątpię, że znajdzie się następca „Batorego“. Nasz „Batore“ ma jeszcze przed sobą 3 lata pływania zanim zejdzie z linii i przeznaczony zostanie do obsługi tras wycieczkowych.

Nie wiadomo jeszcze, gdzie będzie budowany następca „Batorego“ (gręb).

## Pierwszy polski „kieszonkowiec“

Ukazał się pierwszy polski „kieszonkowiec“. Wydano w tym formacie, w cenie 9 zł, „Wyspę skarbów“ Stevenso-

## na ekranie TV

### „Powrót do Lizbony“

Osobiście wolalbym, aby reżyser i scenograf operowali w większym stopniu „poetyką obrazu telewizyjnego“, jeśli można się w ten sposób wyrazić, niż środkami po trosze zapożyczanymi z teatru małych form. Przyznać trzeba wszakże, iż powzięte go zamiaru trzymali się konsekwentnie, komponując kadry pełne artystycznego wyrazu.

To niezwykle starannie przygotowane przedstawienie było - jak przypuszczam - dużym przeżyciem dla większości widzów.

J. BRYSZ

## Kronika wypadków

Na ul. Limanowskiego przed posesją nr 21 wywrócił się jadący motocyklem „WSK“ 25-letni Marian Pietrzak (Limanowskiego 215). Motocyklista był w stanie nietrzeźwym.

W Ernestynowie pow. Kutno spłonął budynek mieszkalny, o-bora, stodoła i maszyny rolnicze. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa przewodów górnego. Straty wyniosły około 80 tys. zł. Poszkodowany: Jan Stefaniak.

W miejscowości Rusiec pow. Pajęczno spłonęły 2 stodoły i dach na oborze murowanej. Straty wyniosły około 40 tys. zł. Przyczyną pożaru w toku ustalania.

W Woł Łaskiej pow. Łask spłonęła stodoła oraz dach na budynku mieszkalnym i oborze. Straty wyniosły 30 tys. zł. Poszkodowanymi są: Stefan Karszczyk i Maria Gajzler. Ogień zaproszili domownicy. (reg)

## POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, możliwe przelotne opady. Temperatura maksymalna około 25 stopni C. Wiatry słabe z kierunków zachodnich. Jutro pogoda bez większych zmian. (ceg)



# STÓŁ

## Z powyłamywanymi nogami

Stół stoi, powiedzmy, w świetlicy. Świetlicę jest X, w każdej z nich zaś Y stołów. Z punktu widzenia księgowego mamy w świetlicach XV stołów. Punkt widzenia użytkownika nie zawsze będzie zgodny z punktem widzenia księgowego, bo oto pewne stoły mają powyłamywane nogi, czyli de facto nie są stołami. Majster stolarski spojrzysz na stoły jeszcze innym okiem, powie — te i te można naprawić, z tych zaś nie będzie. Widzimy więc, że nawet problem stołów jest, jeśli mu się bliżej przyjrzyć, niezmiernie skomplikowany.

To stoły. A dajmy na to — ludzie?

**W**Łodzi jest sporo społecznych placówek kulturalnych. Związki zawodowe dysponują 6 domami kultury, 30 klubami i 94 świetlicami przyzakładowymi. Aby uzyskać pełny obraz, trzeba do tego doliczyć placówki podległe radom narodowym, spółdzielczości, organizacjom masowym i społecznym. Gdyby to wszystko podliczyć, liczba, sama w sobie, wyglądałaby imponująco. Nie chodzi nam jednak o tego rodzaju bilans, interesuje nas raczej problem typu „czy stół jest stołem”.

Przeważająca część świetlic przyzakładowych (do wielu z nich, umiejscowionych za murami fabrycznymi, praktycznie nie może wejść nikt postronny), spełnia zaledwie rolę sal konferencyjnych. Bardzo często o tym, w jaki sposób jest wykorzystany lokal, decydują nie plany kierownika świetlicy lub klubu, lecz administracyjne wymagania dyrekcji zakładu i rady zakładowej. Najczęściej zadania kierownika ograniczają się wobec tego do wykonywania prac pomocniczych zleczanych przez wspomniane organy — przygotowania dekoracji na akademie (często artystyczną zawiaduje przecież Estrada), ustawienia krzesel przed konferencją lub zebraniem, dopilnowania rachunków, zorganizowania wycieczki. Jeśli przy tym prowadzi się w świetlicy działalność stricte kulturalną, dowodzi to tylko szczęśliwego zbiegu okoliczności, lub wyjątko-

wego samozaparcia kierownika świetlicy.

Dodajmy do tego — działalność k-o w świetlicy rzadko rozbudza szersze zainteresowanie załogi. W najlepszym razie lokal może być wykorzystany na odczyty lub spotkania — najważniejszym zadaniem organizatora jest wtedy zapewnienie frekwencji. Rola ta prosta jest w klubie, do którego ludzie przychodzą wypić kawę lub pograć w bridge'a, trudniejsza w świetlicach (niektóre z nich czynne są tylko w godzinach pracy zakładu), do których załoga na co dzień nie przychodzi, bo nie ma po co.

Nie wszyscy kierownicy godzą się na rolę „zanieś, wynieś, pozamiataj” i najczęściej odchodzą. Są jednak i tacy, którzy przywykli, są i tacy, którzy nie przeżyli ani chwili buntu, bo po prostu niczego więcej robić nie potrafią.

Jacy są ci ludzie?

**W** kartotece Miejskiego Ośrodka Instrukcyjno-Metodycznego (niepełnej, bo sytuacja ciągle się zmienia — ludzie przychodzą, odchodzą), każdy z pracowników k-o ma swój kwestionariusz. Usystematyzowane dane wyciągnięte z kartoteki dają wiele do myślenia. Oto rubryczka „wyszkolenie”. Wśród 15 „kierowników pla-

cówek wyżej zorganizowanych” (w większości klubów — domy kultury są w innej tabelce), 1 osoba legitymuje się wyższym wykształceniem, 11 średnim, 2 niepełnym średnim, 1 podstawowym. Wśród 51 kierowników „placówek wyżej zorganizowanych” (świetlice i mniejsze kluby), mamy 3 osoby z wyższym wykształceniem, 8 z niepełnym wyższym, 24 ze średnim, 11 z niepełnym średnim, 5 z podstawowym.

Do liczby tych trzeba dodać komentarz: określenia „niepełne wyższe”, „niepełne średnie” są nieprecyzyjne — często znaczą — szkoła średnia i początek studiów, szkoła podstawowa i któraś tam klasa szkoły średniej. Poza tym — w kartotece często spotyka się nie wypełnioną rubrykę „wyszkolenie zawodowe”, od czasu do czasu jako zawód wuczony podaje się „technolog”, „chemik”, „handlowiec”, „energetyk”...

Imponująco za to przedstawiają się dane o udziale w kursach, seminariach i szkoleniach. Imponująco — na papierze. W praktyce rzecz wygląda inaczej.

Ocena przygotowania zawodowego pracowników k-o nie może się opierać wyłącznie na danych świadczących o stopniu wykształcenia — w pracy tej często decydują nie potwierdzone cenzusem osobiste zainteresowania, takie cechy jak inteligencja, inicjatywa, umiejętności organizacyjne i wreszcie praktyka. Nikt też, sądzę, nie zajmowałby się analizą rubryczki „wyszkolenie”, gdyby praca kulturalna placówek stała na odpowiednim poziomie. Tak jednak nie jest.

**C**aly problem wymaga szczególnej uwagi, wręcz weryfikacji przydatności poszczególnych osób. Zadanie publicysty jest proste — wnioski ogólne nasuwają się łatwiej, są uchwytnejsze. Oto pierwszy, generalny: przeważająca część etatowej kadry k-o składa się z ludzi, którzy zajmują się kulturą przypadkowo — nie dlatego, że mają głębsze kierunkowe zainteresowania, lecz po prostu dlatego, że gdzieś był jakiś wolny etat k-o, który w głębokim przekonaniu ludzi nie związanych z kulturą, może być obsadzony równie dobrze np. przez handlowca, który na akademiach mówił wiersze i przez kuzyna kierownika działu, który nie zrobił matury i w związku z tym nie może znaleźć innej pracy.

Istnieją co prawda zarządzenia mówiące o tym, że zatrudnienie pracownika k-o powinno być uzgodnione z wyższymi instancjami (w przypadku placówki związkowej z zarządem okręgu), nie są jednak one konsekwentnie realizowane.

W takiej sytuacji system doszkalania pracowników k-o jest półśrodkiem. Plany szkoleń i seminariów, efektywne konspekty zajęć muszą być w praktyce dostosowywane do poziomu uczestników. Bardzo często prowadzący zajęcia spychani są do roli nauczycieli abecadła kulturalnego. Dodajmy — mają nielicznych uczniów. Na seminaria organizowane przez MOIM dla kierowników świetlic przychodzi 10-12 osób, spośród 40 zaproszonych. Jak widać nie można mieć zaufania do rubryki „Udział w seminariach itp.”

**T**o terazniejszość, która będzie ważna na przyszłość. Zmiana tego stanu rzeczy nie jest łatwa, trzeba jednak myśleć o niej. Sprawy te włączyć ściśle z długofalową polityką kulturalną, likwidowaniem karłowatych świetlic, przeniesieniem pracy k-o do placówek wyżej zorganizowanych, z odpowiednim zapleczem technicznym i materialnym. Kwestią palącą jest też

rozbudowa i częściowe przystosowanie już istniejącego szkolnictwa k-o do obecnych i przyszłych potrzeb kultury masowej. Zapotrzebowanie na działalność kulturalną wśród szerokiej rzeszy społeczeństwa wzrasta, nie można się opierać o półśrodki, skoro rozbudzone potrzeby wymagają wyższych form pracy. Kulturowa potrzeba fachowców, ludzi mogących się wykazać konkretnymi umiejętnościami, a nie pechem życiowym.

Kultura jest dziedziną trudną. Trudniejszą niż wypowiedzenie kilka razy z rządu „stół z powyłamywanymi nogami, stół z powyłamywanymi nogami...”

JERZY KATARASINKI

## Piękne są łowickie stroje ludowe

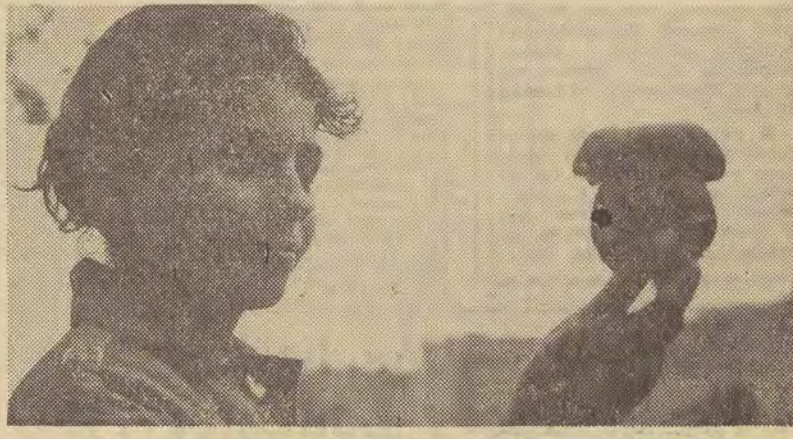


CAF — Szyterko

## Pierwsze borowiki



CAF — Trembecki



## Na scenach łódzkich

# „DOZORCA”

**A**kcja sztuki rozgrywa się w mieszkaniu braci Micka i Astona, w pokoju — podobnie jak i sama sztuka — bardzo niezwykłym. Przypomina on raczej rupiecianię tandenciarza. Pełno w nim zakurzonych makulatury, różnych części maszyn, narzędzi i starych gratów, ni byż zupełnie zbędnych, a z których część okaże się jednak potrzebna.

Pozorną graciarnią drama turgiczna jest również i sztuka Harolda Pintera „Dozorca”. Spotykamy w niej dziwnych ludzi i różne myśli, które przywędrowały tu z innych dramatów tego pisarza, a i różne sytuacje, wzięte wprost z życia, względnie podpatrzone... u Becketa.

Znajdzie się w niej miej-

scami bardzo brutalny naturalizm i bitysk liryzmu, proza dostojnej codzienności i filozoficzne przenośnie. Nikt też z nas nie określi „Dozorcy” li tylko jako scenicznej opowieści o starym włóczędźce, który, przygarnięty przez litociwego pobiłkianca, usiłuje potem wyrugować go z jego mieszkania i usadowić się tu na zawsze. Rzecz traktujemy raczej jako dramat walki o kawateczkę miejsca na tym nielitosym świecie — walki, prowadzonej w cichej rozpaczli i w wielkiej samotności. A także jako konflikt dwóch pokoleń, z których starsze, słabsze, spychane przez młodsze, pragnie jednak utrzymać się na powierzchni...

Harold Pinter (autor „Uro-

dzin Stanleya”, „Powrotu do domu” i wielu oryginalnych jednoaktówek), zajmuje w czolowej współczesnych dramaturgów angielskich miejsce bardzo poczesne, a „Dozorca” uznany został za jego najwyższe osiągnięcie dramatyczne. Sztuka ta grana też była z wielkim sukcesem na wielu scenach światowych. Obecnie wystawia ją Scena Propozycji Teatru Powszechnego w Łodzi (w sali Teatru Ziemi Łódzkiej).

**R**eżyser Barbara Borman trafnie oddała nie tylko aurę i brutalny werbyzm „Dozorcy”, ale — co było znacznie trudniejsze — jego myśl filozoficzną i psychologiczną niuanse. To ostatnie odnosi się również do sposobu, w jaki Marian Nowicki zinterpretował rolę Daviesa, starego włóczęgi zgnębionego przez los na dno bytowania.

Dawies — Nowicki, okłamując innych i siebie samego, żalotnie i śmiesznie broni szczątków swojej ludzkiej godności. A równocześnie, ażeby utrzymać się na fali, zdolny jest do każdej podłości. Ten zębacz Machiawelli jest lepki, chwiliami nawet odrażający w swoich intrygach i niskich podstępach, niemniej — bardzo przy tym ludzki. W końcowej (świetnie rozegrannej) scenie budzi też w nas podobne uczucie litości, jak nieopierzony stary człowiek z „Drewnianej miski” E. Morrisona, sztuki o zupełnie porażającej sprawę samotności i bezradnej starości...

Bohdan Sobiesiak wystąpił w roli Astona — człowieka, który przez jakiś czas przebywał w szpitalu dla nerwowo chorych, gdzie „jego myśli stały się powolne”. Sobiesiak podaje też tekst w skupieniu, jak gdyby z oporem, z trudem zdobywając się na poszczególne słowa. Ale lakoniczność jego jest bardzo sugestywna i zgodna ze stanem psychicznym bohatera.

Micka, młodszego brata Astona, zagrał Cynkutt. Zaprezentował on (czy słusznie?) zupełnie inny styl gry, inne, bardziej wyraziste środki artystycznego wyrażenia, inne wypunktowanie słów i podkreślenie gestu.

Sztuka Pintera „Dozorca”, dla której scenografię opracował Andrzej Sadowski, jest spektaklem godnym zobaczenia a i dyskusji!

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

# RZEMIEŚNICZE TO I OWO

## WIĘKSZE PRZYDZIAŁY SUROWCÓW DLA RZEMIOSŁA

W tym roku rzemiosło otrzymało dodatkowe przydziały surowców z puli dzielonej centralnie. M. in. wzrosło przydział wyrobów walcowanych, przewodów oporowych i telewizyjnych; rzemiosło otrzymało o 13 ton więcej polistyrenu, o 10 ton więcej folii z POW. Dodatkowe przydziały obejmują ponadto 20 ton przedzwy szucznej i jedwabnej, 100 ton bawełnianej, 20 ton przedzwy czesankowej i welpono dobnej, 25 ton zgrzebnej, 30 ton skór twardych i 13 tys. m kw. skór miękkich z przeznaczeniem na usługi wstępkowe.

## DALSZE ULGI PODATKOWE

Ministerstwo Finansów, wspólnie z zainteresowanymi resortami przygotowuje nowe akty prawne dla rzemiosła, których wejście w życie spodziewane jest w roku przyszłym.

Dotyczą one wprowadzenia dalszych ulg podatkowych. m. in. zmniejszenia skali podatku dochodowego w rozmiarach, jakie okażą się celowe w wyniku dokonanej już analizy dochodo weści blisko 65 tys. warsztatów rzemieślniczych, obniżenia stawki podatku obrotowego rzemiosła usługowego przypuszczalnie z 5 do 3,5 proc. od obrotu oraz korzystniejszego opodatkowania rzemiosła w formie karty podatkowej również w dużych miastach.

## MUZEUUM RZEMIOSŁA...

... powstaje w Pułtusku, w centrum regionu kurpiowskiego.

## Znajdą tu miejsce stare wyroby artystycznego rzemiosła, wśród nich wiele wykonanych w żelazie i brązie. Specjalny dział ma być poświęcony „zabawce na przestrzeni wieków” — może na tu będzie zobaczył, czym się żyli nasi przadkowie w swoich szczytujących latach.

## SŁODKI KONKURS

100 pięknych smakowitych eksponatów znalazło się na konkursowej wystawie prac młodych cukerników zorganizowanej przez Izbę Rzemieślniczą w Gdańsku. Cieszyły oko oraz budzały apetyt wspaniałe tarty orzechowe, czekoladowe i hiszpańskie z piramidami kwiatów cukrowych i w oryginalnych formach prostokątów, wież, kłosałek itp.

I nagrodę otrzymał uczeń II roku nauki w rzemiosle cukierniczym Z. Wysocki z Gdyni.

## RZEMIOSŁO INWESTUJE

192 mln. zł kredytów pobrali rzemieślnicy z kas spółdzielczych i banków rzemiosła w pierwszym kwartale br. Jest to o blisko 55 mln. złotych więcej niż w analogicznym okresie ub. roku.

Pożyczki zaciągane są głównie na wyposażenie warsztatów, remonty i adaptacje lokali.

## USŁUGI W ZAKOPANEM

Plan na lata 1966-70 przewiduje uruchomienie w stolicy Tatr 24 nowych warsztatów rzemieślniczych. Pozwoli to osiągnąć w Zakopanem w roku 1970 liczbę 254 warsztatów zatrudniających 605 osób.

(Lsk)

**W**jednej ze sztuk Mrożka jest taka scena: przeraźliwy krzyk kobiety. Bohater sztuki patrzy na zegarek. — „Dwunasta — mówi. — Siedział z parteri zawsze bije żonę na dwunastą”...

Domy i kamienice wielkich miast to mikrospołeczności. Każdy z lokatorów jest zapracowany po uszy, a jednak zawsze znajduje czas, by zerknąć w stronę olśnianej, postać chwilę pod jego drzwiami, wymieniać parę uwag ze spotkaną współlokatorką. Kamienice mają swoje własne kroniki towarzyskie, sensacje i skandale. W nowym budownictwie wymianom podglądów w sprzyjają cienie mury i fantastyczna akustyka. W starym — pewna zasiedloność i lokatorska stabilizacja. Nie brak u nas ciekawskich i wścibskich. A jednak...

Nie tak dawno prasa doniosła o tragedii na ul. Abramowskiego w Łodzi. W mieszkaniu przez niemal cztery tygodnie leżały dwa trupy. Zabójstwo? Nieszczęśliwy wypadek? Nie o to idzie. Ważne jest, że nikt przez te długie tygodnie nie wykazał cienia zainteresowania losom dwu kobiet. Nikt nie zawiadomił milicji, nikomu nie wydało się podejrzane, że drzwi mieszkania są zamknięte na głucho. Nikt nie pospieszył z pomocą.

No cóż — lokatorki nie wyglądały na bohaterki skandali. Mało się o nich wiedziało. Jeszcze mniej się mówiło. Ich akcje na „kamienicznej giełdzie sensacji” stały nisko. A zresztą — może i komu kołatała się po głowie myśl, że stało się tam coś niedobrego. Wtrącać się? Włóczyć później po sądach w charakterze świadka?

# Mój dom jest moją twierdzą

Niech Bóg uchroni! Lepiej schodzić szybko schodami w dół. Nie ocierać się o cudze nieszczęście. Grunt to spokój ducha. Nie pchać się na afisz. Człowiek się raz wychyli — i co? Za społecznika go zrobią! Nie ma głupich. Ostatecznie kobiety mają chyba jakąś rodzinę. A jeśli nawet jej nie mają — niech się martwi zakład pracy.

Zakład pracy rzeczywiście zainteresował się. Dowodem pisemko, które wysłano do jednej z kobiet, po kilkunastu dniach jej nieobecności w pracy: jeśli nie usprawiedliwi swojej nieobecności w ciągu trzech dni — zostanie zwolniona. Ktoś dyktował to pismo sekretarce. Ktoś podpisywał. Ktoś zaklejał kopertę. Uczestniczyło w tym niemało ludzi. Być może powszechnie szanowanych. Ale, żeby przespacerować się na ul. Abramowskiego, nie, to byłoby przesada. Od tego nie jest ani „pani” z wydziału kadr, ani nikt z rady zakładowej. To kwestia indywidualnej, oddolnej inicjatywy. Tym powinien zająć się jakiś kolega, czy koleżanka.

Ci może by i poszli. W ostatniej sekundzie przed podjęciem decyzji zjawia się jednak zbawcza myśl: z pewnością nic poważnego. Koleżanka X nie żyje na bezludnej wyspie. Jest wśród ludzi. Gdyby stało się coś złego — sąsiedzi dąliby nam znać.

A sąsiedzi... Prawda, była już mowa o sąsiadach. Biedne koto się zamknęło. I tak miały tygodnie. A dopiero któregoś dnia przyszło rozwiazanie zagadki i... rozwiazanie języków. Współczucie, ubolewanie. Taką przykrość. I kto by to przewidział! Istotnie, nikt.

Anglicy powiadają: „Mój dom jest moją twierdzą” — znaczy to — wara wtrącać się natrętem. Wara mieszać się do mojego życia. Tragedia na ul. Abramowskiego pokazała, że zdystansowaliśmy Anglików. Nasze domy, to już nie twierdze, a czasami po prostu bastiony egoizmu i obojętności.

L. WANDER



## Przedurlopowy rajd „Dziennika“

# Jedziemy na wczasy

Urlopy już rozplanowane, skierowania FWP już w rękach szczęśliwych wczasowiczów. Wystarczy tylko wynaleźć dogodny połączenie komunikacyjne, poprzerać zeszłoroczne kreacje i poświęcić... kilka dni na urlopowe zakupy.

Zaczęliśmy od tego ostatniego. Uzbrojeni w katalog — ofertę artykułów sportowo-turystycznych na sezon wiosna — lato 1966 r. oferowanych przez Centralę Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi, odwiedziliśmy kilka co większych sklepów sportowych.

Katalog nastroił nas bardzo optymistycznie. Według sporządzonej na wstępie tabelki stwierdziliśmy, że zaopatrzenie w artykuły sportowo-turystyczne w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego powinno być lepsze o około 40 proc. I tak np. w roku 1965 było w sprzedaży

73 tys. sztuk materacy pneumatycznych, na rok bieżący katalog zapowiadał 155 tys. sztuk. Analogicznie z kuchenkami turystycznymi — 50,8 tys. sztuk i 85,2 tys. sztuk, łódkami i kajakami gumowymi — 3,4 tys. i 6,5 tys., rakietkami do gry w badminton — 116,5 tys. i 251,5 tys. itd. Katalog zapowiadał ponadto wiele nowości.

Sklep sportowy PSS — ul. Piotrkowska 122. Z zapisanych trzech arkuszy zamówień hurtownia dostarczyła ostatnio około 15 pozycji. Katalog jest tu, owszem, dobrze znany, gorzej jednak z niektórymi jego pozycjami. I tak np. — mimo usilnych starań kierowniczki — w sklepie nie ma: namiotów tzw. „luksusowych dużych”, podpiłek i tro-pików do namiotów, dwupalnikowych kuchenek turystycznych, butli do gazu do kuchenek polskich, większych, a jednocześnie tańszych (260 zł), materacy dmuchanych, plecaków jednokieszeniowych, siatek i pleków do siatkówki, szachów (od lutego braku), rakietek do badmintonu.

Szeroko reklamowane i naprawdę praktyczne oraz ładne latarki campingowe były przez kilka godzin. Nic dziwnego, cały transport to 10 szt. Na stoisku z odzieżą nie zauważyliśmy nic ciekawego. A wśród wszelkiego rodzaju naczyń campingowych brak np. taw, niezbędnych, bardzo potrzebnych na dziecięce wyjazdy.

Sklep „Czy-Czym“ — róg ul. Piotrkowskiej i Roosevelta. Tu sytuacja wygląda o wiele lepiej. Sklep ma prawo pertraktować z całą Polską, tudzież korzysta z własnej produkcji. Mimo to brak: kuchenek gazowych i butli na gaz, tenisówek i oczywistych rakiet do badmintonu. Namioty, materace i śpiworwy są w pełnym asortymencie. Dużym popytem cieszą się wszelkiego rodzaju leżaki i foteliki, składane.

Sklep sportowy przy Handlowym Domu Dziecka. Czego brak? Oczywiście rakiet do badmintonu, młodzieżowych rowerów dziewczęcych, dętek i opon do młodzieżowych rowerów, pleków do siatkówki, kuchenek dwupalnikowych i butli do gazu, dużych, tanich krajowych materacy dmuchanych, śpiworów „helan-co“ i trykotowych.

Sklep MHD Art. Użytku Kulturalnego nr 958, ul. Piotrkowska 71. Tu na pewno nie brak optymistu kierownikowi sklepu, który stwierdził, że właściwie wszystko jest. Rzeczywiście, zauważyliśmy wiele artykułów, gdzie indziej deficytowych. Na przykład tenisówki, trampki, turystyczne stołki składane, bogaty asortyment namiotów. Ale nawet tu, w tym królestwie obfitości, nie było rakiet do badmintonu, tanich polskich materacy, niektórych typów rowerów młodzieżowych, kuchenek dwupalnikowych, i zbiorników do gazu. Reasumując nasze wrażenia z wędrowki trzeba stwierdzić, że jak na początek sezonu nie jest chyba najlepiej. Nastąpiła pewna poprawa w porównaniu z rokiem ub., ale jeszcze nie na tyle, aby przedurlopowe zakupy przestały być problemem.

L. ŚLEDZIŃSKA

**POD paragrafem**

## Surowe wyroki na zwyrodniałców — gwałcicieli

Sąd Powiatowy dla m. Łodzi w ostatnich dniach surowo ukarał młodych zwyrodniałców — sprawców zbiorowych gwałtów. Pierwszy miał miejsce 30 września ub. roku. Siedmiu wyroszków, podstępem zwałbilo do mieszkania jednego z nich 17-letnią dziewczynę i dokonało gwałtu.

Sąd uznał ich winnymi i skazał: T. Defecińskiego (Sosnowa 32) i J. Goskę (Pablińska 28) — karano go już za takie samo przestępstwo, na 10 lat więzienia. J. Grymberga (Sosnowa 15) na 8 lat, E. Szafrańca (Sosnowa 28) na 7 lat i J. Izydorkiewicza (Przybyszewskiego 28) na 5 lat więzienia. Dwaj nieletni — Ryszard S. i Krzysztof G. ukarani zostali domem poprawczym.

Zasadzono także od oskarżonych 15 tys. zł na rzecz poszkodowanej.

Wczoraj, 29 grudnia ub. roku, trzech: Wiesław Łysakowski (Wrzesińska 52), Tadeusz Płoszaj (Gnieźnieńska 12) i Wiesław Krześniak (Wrzesińska

## Komediiowy serial telewizyjny

W początkach maja zespół KADR przystąpił do realizacji filmu pt. „Niewiarogodne przygody Marka Plegusa“.

Reżyserem i współtwórcą scenariusza jest Mieczysław Waśkowski. Scenariusz oparto na podsta-wie znanej powieści dla młodzieży Edmunda Nizjurskiego o tym samym tytule, wydanej już trzykrotnie przez „Czytelnik“.

„Będzie to komediiowy film telewizyjny w 9 odcinkach. W tytułowej roli Marka Plegusa wystąpi 11-letni uczeń warszawskiej szkoły podstawowej Grzegorz Roman. Główne role aktorskie od-twarza: Barbara Krafftówna, Ludwik Benoit w roli Pana Surny (na zdjęciu), Zygmunt Zintel, Wojciech Siemion,



Krzysztof Litwin, Mieczysław Czechowicz, Bronisław Pawlik i inni. Zdjęcia wykonuje operator Antoni Nurzyński. Kierownictwo produkcji Józef Fijałkowski.

Zakończenie zdjęć w drugiej połowie sierpnia br.

Tekst i zdjęcia: Gerard Pucielto

# MIASTO W NOTESIE

## CZY ZOSTANIE PRZEDSIĘWZIĘTY POCZĄTEK ROKU AKADEMICKIEGO?

Na ostatnim posiedzeniu Rady Uczelnianej ZSP przy UL przedstawiciele szkół wyższych wypowiedzieli się za przesunięciem terminów ferii letnich, tak by rok akademicki rozpoczynał się 1 września — zamiast 1 października — a kończył się o miesiąc wcześniej.

Wiele uwagi poświęcono m. in. kursom przygotowawczym na wyższe uczelnie dla pracujących. Jak bowiem wykazały badania ponad 50 proc. absolwentów studiów dla dorosłych ma więcej niż 16-letnią przerwę między ukończeniem szkoły średniej a wstąpieniem na studia.

WYNIKI KONKURSU NA WIERSZ Rozstrzygnięty został konkurs na wiersz tematycznie związany

## PIORKIEM PO MIESIĄCIE



— Przed samym końcem roku szkolnego dwojga?

— To moja specjalna taktyka. Chcę ich zmylić, a potem w ostatniej chwili wyskoczę do przodu!

L. ŚLEDZIŃSKA

ny z bitwą pod Polichnem. Pierwszą nagrodę w wysokości 3 tys. zł przyznano Romanowi Gorzelskiemu za wiersz pt. „Przypomnienie lasu“; drugą — w wys. 2 tys. zł — Markowi Wawrzkiwiczowi za utwór pt. „Noc przed bitwą“; dwie III nagrody — po 1.000 zł Mieczysławowi Michałowowi szarganowi za wiersz pt. „Jakie modlitwy“ i Edwardowi Zymantowi — za wiersz pt. „Zejście w pamięć“.

Przyznano również 3 wyróżnienia po 500 zł: Bożenie Kłog, Włodzimierzowi Gutowskiemu i Feliksowi Rajczakowi.

NOWE WŁADZE ZO ZW. ZAW. PRAC. HANDLU I SPOŁDZ.

Jak już informowaliśmy, w ubiegłą sobotę w Łodzi obradowała III okręgowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza Zw. Zaw. Pracowników Handlu i Społdzielczości. Konferencja wybrała nowe władze Zarządu Okręgowego tego związku. Przewodniczącą prezydium ponownie została Leokadia Lusa, sekretarzami zaś Irena Lorczyńska i Kazimierz Jaworski. (J. kr.)

KURSY LIGI KOBIET

Ośrodek Gospodarstwa Domowego przy ZŁ LK przyjmuje zapisy na kursy: racjonalnego żywienia rodziny, gospodarstwa domowego (dla dziewcząt po szkole podstawowej), kucharek i intendentek przedszkoli, domów dziecka, stołówek szkolnych i przyzakładowych oraz kroju, modelowania i szycia. Szczegółowe informacje i zapisy w ośrodku gospodarstwa domowego LK (A. Struga 1, tel. 207-49).

ESTRADA DLA WSZYSTKICH

„Estrada dla wszystkich“ — to tytuł imprezy, którą organizuje w środę, 8 czerwca, o godz. 18 Klub Pracowników Łączności. Ma ona na celu wyłonienie najlepszych piosenkarzy i recytatorów kabaretu zorganizowanego „Zart“. Zgłoszenia przyjmuje zarząd Klubu (Tuwima 38).

SPOTKANIE KSIĘGOWYCH

Dziś o godz. 13.30 w świetlicy MPK (ul. Wierzbowa 51) na spotkanie organizowane przez Stowarzyszenie Księgowych odczyt na temat: „Zintegrowany system zarządzania z zastosowaniem elektronicznego przetwarzania danych“ wygłosi mgr inż. W. Sokółowski.

## A co dalej z receptami?

W związku z artykułem „Kłopot z receptami“, mówiącym o braku papieru na ten cel, otrzymaliśmy pismo z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi. Informuje nas ono, że w rozumnym opisanym przez nas trudności Wydziału Zdrowia DRN Łódź Polesie, wydano 2 bele papieru piśmiennego (326 kg) z przeznaczeniem na recepty. Traktuje się to jednak jako jednorazową interwencję i przedsiębiorstwo w przyszłości nie widzi możliwości zaopatrywania wydziałów zdrowia w papier na ten cel. „Wydaje się — czytamy w tym piśmie — że sprawa wymaga uregulowania na szczeblu centralnym“.

I my też tak sądzimy. (Kas)

## Przysięga i defilada w łódzkiej jednostce KBW

Z udziałem sekretarza KL PZPR — T. Głabskiego, wiceprzewodniczącego Prez. RN m. Łodzi — J. Lorensa, dowódcy garnizonu łódzkiego WP — płk. J. Łukaszczyka, przewodniczącego Zł. ZMS — J. Matyjaszczyka oraz rodzin żołnierzy młodego rocznika łódzkiej jednostki KBW, odbyła się w ub. niedzielę na stadionie KS „Orzeł“, uroczysta żołnierska przysięga. Po przysiędze nastąpiła defilada wojskowa.

Łodzianie dobrze znają ofiarną, społeczną pracę żołnierzy z jednostki KBW. Można ich spotkać niemal we wszystkich pracach, przy upiększaniu i porządkowaniu naszego miasta. W dowód uznania dla społecznej postawy żołnierzy, łódzka jednostka KBW odznaczona jest Honorową Odznaką m. Łodzi.

W ubiegłą niedzielę społeczeństwo Łodzi miało możliwość przez cały dzień uczestniczyć w spotkaniu z żołnierzami oraz zapoznać się z żołnierskim życiem w tej jednostce. (J. kr.)

## Pracownicy teatrów łódzkich gośćmi Opery Łódzkiej

Między Operą Łódzką, a teatrami łódzkimi, a przede wszystkim tamtejszą operą nawiązane zostały ściślejsze kontakty, których celem jest: wymiana doświadczeń zarówno natury technicznej jak i

artystycznej oraz organizacyjnej.

Swego czasu bawili w Lipsku kierownicy techniczni Opery Łódzkiej. Z kolei — z rewizytą — przybyła do Łodzi delegacja teatrów łódzkich w składzie: Horst Lenke, Helmut Ernst oraz Albert Richter. Przy tej sposobności goście zwiedzili również Warszawę oraz Gdańsk, gdzie obejrzeli parę przedstawień teatralnych.

W dniu wczorajszym na konferencji prasowej podsumowywali oni swoje wrażenia z pobytu w naszym kraju. Z uznaniem mówili oni o wielkim rozmachu, jaki cechuje nasze budownictwo i dużo pochlebnych słów podkreślili naszym teatrom. Podkreślili też, że chętnie dzielą się bieżącymi doświadczeniami i przypomnieli, że — zgodnie z umową między Operą Łódzką i Lipską — w swoim czasie nastąpi wzajemna wymiana nie tylko scenografów, reżyserów oraz solistów, ale i pełnych spektakli. (M)

## Dzień Pracownika Przemysłu Terenowego

### 45 przedsiębiorstw ■ Od słodyczy do maszyn ■ Uroczystości łódzko-wojewódzkie 8 czerwca

Po raz drugi, w pierwszą niedzielę czerwca obchodzony był Dzień Pracownika Przemysłu Terenowego. W Łodzi i województwie posiadamy 45 przedsiębiorstw przemysłu terenowego. Zatrudniają one około 13 tys. osób. Działają 3 zjednoczenia przemysłu terenowego: Woj. Zjednoczenie Przedsiębiorstw, Spożywczych, Woj. Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego oraz Zjednoczenie Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego m. Łodzi.

Zakłady podległe tym zjednoczeniom zajmują się różnorodną produkcją począwszy od słodyczy (Łódzka Fabryka Cukrów „Optima“) a skończywszy na maszynach rolni-

czych trakcji konnej (Gidel-skie Przeds. Maszyn Rolniczych). Wiele przedsiębiorstw eksportuje swoje wyroby za granicę. Również na eksport oferują się... usługi. Np. Łódzkie Przeds. Krawiecko-Kuśnierskie otrzymuje z Holandii ściniki karakułowe, które później jako wyrób gotowy wędrują z Łodzi z powrotem do Holandii.

Uroczysta akademia z okazji obchodu Dnia Pracownika Przemysłu Terenowego odbędzie się dla Łodzi i woj. łódzkiego 8 czerwca. Podczas tej uroczystości zostaną przekazane sztandary przecho-dzące do produkujących przedsiębiorstw. (J. kr.)

## Przebudowa ulic w śródmieściu

Zgodnie z planem wiele ulic śródmieścia otrzyma w tym roku nowe nawierzchnie. Ul. Kilińskiego od Głównej do Tylniej zostanie poszerzona i wyasfaltowana. Przebuduje się węzeł komunikacyjny przy ul. Nowotki róg Kopcińskiego. Asfaltowe nawierzchnie otrzymają także ulice: Matejki od Narutowicza, Ogrodowa od Nowomiejskiej do Obr. Stalingradu, Tuwima od Kilińskiego do Nowej, Tramwajowa od Węgłowej do Tuwima i Południowa róg Sterlinga. Szlachetne nawierzchnie

otrzymają też ulice: Sołna, Wierzbowa od Placu Pokoju do Narutowicza i Armii Ludowej od Jaracza do Narutowicza.

Poszerzeniu ulegną: ul. Sienkiewicza przed Komendą MO i Pogotowiem Ratunkowym oraz jezdnia przy ul. Sterlinga róg Narutowicza. Rzeźba jasna, że modernizacja — a przede wszystkim poszerzenie zbędzie wąskich ulic łódzkich — poprawi sytuację na jezdniach i zwiększy bezpieczeństwo ruchu. (Kas.)

## Z ukosa

### „Cuda“ w telefonach

Tego dnia, jak co miesiąc, pan Z. zamówił rozmowę z miejscową z wezwaniem rozmówcy w Krakowie do rozmówcy. Zamówienie złożył telefonicznie w zakładzie pracy, a rozmowę — przeprowadził wieczorem z rozmówcą na Poczcie Głównej. Należności za takie rozmowy płacił po przesłaniu rachunku z centrali do zakładu pracy. Ostatnio jednak „pamiętna z okienka“ poinformowała pana Z., że w myśl nowych zarządzeń rozmowę opłacić musi na miejscu.

Pan Z. zapłacił należną sumę, prosząc jednak telefonistkę, aby zechciała przypominąć swojej koleżance z centrali o skreśleniu „z numeru zamówienia“, jakże złożył zamówienie z pracy. Jakież jednak było jego zdziwienie, kiedy po kilku dniach w zakładzie pracy wręczono mu rachunek za już opłaconą rozmowę.

Pan Z. zapłacił, ale zdziwił się ponieważ drugi rachunek opiewał na 18 zł, a na pocztówce pobrano od niego 21 zł. Na tym jednak nie koniec całej sprawy. Nadzieje pana Z., który zgłosił się natychmiast na pocztę z reklamacją, licząc na szybki zwrot pieniędzy, okazały się płonne. Po trzech wizytach na pocztę i długich debatach nad całą sprawą w dziale reklamacji, panu Z. oświadczone krótko: „Panie — my tu nic nie poradzimy. Niech pan spróbuje się starać w centrali — może oni panu zwrócą...“

Nigdzie nie pójdę — postanowił pan Z. — poczekam, może na pocztę i w centrali przypominą sobie, że to ich obowiązek sprawdzać wysyłane rachunki, przeprosić za pomyłkę i zwrócić niestrasnie pobrane pieniądze... I czeka tak — od lutego. (St.)





WAŻNE TELEFONY

Pogot. MO 97 400-00 500-00
Pogot. Ratunkowe 88
Kom. MO m. Łodzi 292-22

TEATRY

OPERETKA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Noc w Wenecji”
TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 „Biliżniaki z Wenecji”

MUZEJA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne od godz. 11-18.
MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) nieczynne

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa na ławstwa i grafiki Okręgu Krakowskiej ZPAP. Czynna od 10-13 i od 15-18.

CO? GDZIE? KIEDY?

SALON FOTOGRAFIKI (A. Struga 2) Wystawa fotografii Hecary Koremana pt. „Parazyt”. Czynna od 13-18.

KINA

POLONIA - „Człowiek z Rio” (franc.) od lat 14 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA - „Pieski świat - Mondo Cane” od lat 16 (wl.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

Na studenckiej scenie

Futurystyczny STUŁ...

Na kolejną premierę STUŁ-u (Studencki Teatr Uniwersytetu Łódzkiego) siedem z przeświadczeniem, że obejrze spektakl strawny tylko dla filologów.

Program składa się z wierszy Tytusa Czyżewskiego, Stanisława Młodzieńca, Brunona Jasińskiego i innych. Część pierwsza, to utwory drobne inscenizowane z dużym poczuciem humoru przez Andrzeja Płuszczyńskiego.

J. KATARASINSKI

Dzisiaj w Teatrze Jaracza

„Sie Kochamy”



W dniu dzisiejszym (7 bm. o godz. 19) Teatr im. St. Jaracza występuje z prasową premierą głośnej w całej Europie, zapowiadanej aktualnie w Warszawie komedii współczesnego amerykańskiego pisarza Murraya Schisgala „SIE KOCHAMY” (tyt. oryginalny „Luv”).

Tylko do 15 czerwca Premiowane zakupy

Przypominamy naszym Czytelnikom, że zakupy premiowane na wielkim kiermaszu artykułów zabawkarskich i sportowo-turystycznych w parku Staremijskim - muszą być dokonane w terminie najpóźniej do 15 czerwca.

W „SIE KOCHAMY” wystąpią: Alina Kulikówna, Krzysztof Chamiec i Jerzy Cwikliński (widzimy ich na zdjęciu). Reżyseruje, debiutując w tej roli, Krzysztof Chamiec. Scenografia Ewy Sobolewskiej, muzyka Piotra Hertla.

Na obelisk

Młodzież klasy Vc Szkoły Podstawowej nr 122 (Jesionowa 38) wpłaciła na fundusz budowy obelisku pamięci dzieci martwych w obozie hitlerowskim przy ul. Przemysłowej kwotę zł 110. (x)

KIERMASZ Z NAGRODAMI

Formularz do wypełnienia: Imię i nazwisko, Adres, Uwaga: Prosimy załączyć paragon

POSTOJE TAKSÓWEK!

Wojewódzka Sekcja Transportu Osobowego w Łodzi, Jaracza 45 tel. 303-67 podaje do wiadomości, że:
telefon nr 474-39 z postojów taksówek przy ul. Brzeźnej róg Piotrkowskiej został przeniesiony na postój przy ul. ODRZAŃSKIEJ (róg PABIANICKIEJ) w Rudzie Pabianickiej.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KANDYDATA na stanowisko z-cy naczelnika wydz. planowania z wykształceniem wyższym ekonomicznym oraz inspektora do wydziału obuwia z wyksz. średnim oraz praktyką w handlu przyjm. Centrala Handlu Obuwem, Sienkiewicza 3/5.
Państwowy Zakład Ubezpieczeń Oddział dla m. Łodzi powierzy osobom solidnym z dobrą opinią, akwizycję ubezpieczeń. Wynagrodzenia prowizyjne. Wymagane: średnie wykształcenie. Osoby chcące uzyskać uprawnienia pracownicze mogą być przyjęte jako agenci stali. Pracownicy różnych instytucji, renciści i inni, rozporządzający wolnym czasem mogą przez prowadzenie akwizycji na zlecenie PZU osiągnąć dobre zarobki. Rencisci zgodnie z zezwoleniem ZUS mogą w ten sposób zarabiać do 1.000 zł, miesiecznie (brutto) bez zawierania im prawa do renty. Informacje i zgłoszenia w PZU, Al. Kościuszki 57, I piętro, pokój nr. 18 - tylko osobiście w godz. 8-10.

INŻYNIERÓW mechaników-konstruktorów ze stażem pracy, inżyniera chemika ze znajomością inżynierii i aparatury chemicznej, palacza z uprawnieniami na kotły wysokopiętne - zatrudnił natchmiast Łódzka Wytwórnia Farb i Lakierów w Łodzi, 22 Lipca 1960. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godz. 7-15 tel. 323-90, 343-36.

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO SPRZEDAŻ
SREBRNA 3-ziółtówka z roku 1925 kupie. Cena obojętna. Oferty „Prasa”, Piotrkowska 96
WYPOSAŻENIE kurnika oraz maszyny ręczne do rozdrabniania jarzyn i zielonki kupie. Oferty „Prasa”, Piotrkowska 96

Wykonawców

na obróbkę wiórową (kooperacja ciągła) w ilości 25000 rob./godz. rocznie poszukuje pilnie Zakład Budowy i Remontu Maszyn
W PABIANICACH, UL. SEJMOWA 1. Informacji udziela codziennie pełnomocnik d/s kooperacji w godz. 8-14, tel. 35-22 wewnętrzny 2 lub 23-08 (główny technol.)

MOTOCYKL „Junak” z koszem sprzedam. Tokarska 8 godz. od 17
CITROEN - stan doskonały - sprzedam. Tel. 314-46
OPEL - Kapitán - nowy sprzedam. Oferty „Prasa”, Piotrkowska 96

ROZNE

DR KUDREWICZ - specjalista chorób wenerycznych, skórnych 14-16 ul. 22 Lipca 4 23251 g
DR SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 132 23282 g
DR MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 109-6 22048 g

FRYZJERKA damska Wanda z Al. Kościuszki 13 zawiadamia Szanowne Klientki, że pracuję obecnie Sienkiewicza 40
FRYZJERKA wykwalifikowana natchmiast potrzebna. Al. Kościuszki nr 13 23409 g
3 POKOJE, kuchnia, wygodnie 78 m kw.) śródmieście spółdzielcze własnościowe - spiaczone sprzedam. Oferty „Prasa”, Piotrkowska 96

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 21 czerwca 1960 roku o godz. 11.30 w sali senatu (ul. Narutowicza 65) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Niny Wołoszewicz na temat: „Badania nad aktywnością antyfibrynolityczną kwasu epsilon - aminokapronowego.”

PRZETARG

Państwowe Laboratorium Rozdzielcze Nasienia w Łodzi, ul. Traugutta 14 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego m-ki „FSO-Warszawa” M-20, nr silnika 107518, nr podwozia 37848, cena wywoławcza zł. 24.400.- Przetarg odbędzie się 23 czerwca 1960 r. o godz. 10 w biurze zakładu przy ul. Traugutta 14. Sprzedaż pojazdu dokonana będzie na podstawie zarządzenia min. kom. MP nr 4 z dnia 11. II 1966 r. W/w pojazd można oglądać w dniach od 16 do 23 czerwca br. w godz. 8-12 przy ul. Traugutta 14. Osoby pragnące wziąć udział w przetargu zobowiązane są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do dnia 23. VI. br. w kasie PLRN pod w/w adresem. 3231-k



